

Prywatyzacja za wszelką cenę

25 listopada 2012

Ministerstwo Skarbu Państwa nie rezygnuje z prywatyzacji Uzdrowiska Horyniec-Zdrój. Do dalszego procesu resort skarbu dopuścił dwie firmy.

Jak przypomina „Nasz Dziennik”, przejęciem dwóch podkarpackich uzdrowisk, w Horyńcu-Zdroju oraz w Rymanowie-Zdroju, zainteresowany jest samorząd województwa. W sierpniu br. sejmik wojewódzki przyjął uchwałę intencyjną, w której zadeklarował taką wolę i czeka na zgodę ministra. Jednak mogłoby do tego dojść dopiero po zakończeniu procedur prywatyzacyjnych i pod warunkiem, że nie znajdzie się inwestor.

Chęć przejęcia uzdrowisk pod kuratelę samorządów wojewódzkich wyrazili też marszałkowie innych województw. Samorządów wprowadzić nie stać na ich kupno, ale komunalizacja jest jak najbardziej realna. Takie rozwiązanie gwarantowałoby, że kurorty utrzymają działalność leczniczą. W przypadku prywatnego inwestora nie można mieć tej pewności.

W przypadku Horyńca to już kolejna próba zbycia uzdrowiska, bo wcześniejsze nie wyłoniły inwestora. Ostatnia prywatyzacja została zamknięta bez rozstrzygnięcia, gdyż potencjalny inwestor nie wypełnił wszystkich warunków zapisanych w projekcie umowy. Ministerstwo Skarbu Państwa zdecydowało, że do dalszych negocjacji dopuści dwie firmy: Specjalistyczny Gabinet Reumatologiczny Lekarz Medycyny Beata Bogusz-Dukacz z siedzibą w Horyńcu-Zdroju i Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Dukat Witold Dukacz z siedzibą w Lubaczowie. Negocjacje mają trwać 3 tygodnie.

Tradycje lecznicze Horyńca-Zdroju sięgają XVII w. W okresie międzywojennym zjeżdżali tu kuracjusze z pobliskiego Lwowa, Stanisławowa, Warszawy i Krakowa, a także zagraniczni goście.

Bogate, jedne z największych w Polsce złożeń borowiny o znakomitych właściwościach leczniczych oraz źródła słabo mineralizowanych wód siarkowo-wodorowych także dziś są wykorzystywane w leczeniu i rehabilitacji m.in. narządów ruchu, schorzeń reumatycznych, chorób kobiecych i chorób skóry.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)